

Sorry Boys, Miłość

ty i ja
samotny wieje wiatr
idziesz sam
płoną ogniska
w te noc stoimy przed ołtarzem
pośród gwiazd
mówisz mi tak

będę cię szukać
czekać i ufać
dobijać i pukać
do twych bram
będę cię szukać
czekać i ufać
będę cię szukać
czekać i ufać
pośród gwiazd

kto wie
co będzie za 100 lat
może tam
idziemy razem
płoną ogniska
jak wtedy przed ołtarzem
pośród gwiazd
śpiewasz mi tak

będę cię szukać
czekać i ufać
dobijać i pukać
do twych bram
będę cię szukać
czekać i ufać
będę cię szukać
czekać i ufać
pośród gwiazd
będę cię szukać
czekać i ufać
dobijać i pukać
do twych bram
będę cię szukać
czekać i ufać
będę cię szukać
czekać i ufać
pośród gwiazd